

Andrzej Kotecki

Muzeum Niepodległości w Warszawie

Polak – Węgier...

Tytuł stanowi początek znanego powiedzenia – „Polak Węgier dwa bratanki i do bitki, i do szklanki”. Znajduje ono rzeczywiste uzasadnienie w dziejach obu narodów – polskiego i węgierskiego. Rzecz dotyczy np. ulubionego trunku na stołach polskiej szlachty, legendarnego wręcz węgryzyna. Ale wspólne dzieje naszych narodów, to nie tylko wiek XIX i Wiosna Ludów 1848 roku z postacią generała – dla Węgrów „ojczulka” – Józefa Bema. To również historia znacznie nam bliższa czasowo, choć co prawda sprzed stu lat. Dotyczy ona udziału Węgrów w walkach Legionów Polskich.

Dopiero teraz mamy okazję poznać ten nieznaną element naszej wspólnej historii, dla obu stron nieznaną, przemilczaną w obu nacjach – polskiej i węgierskiej. Jeszcze w dwudziestolecie międzywojennym pamięć o tym była kultywowana. Niestety, po roku 1945 musiała ulec zatarciu na tyle skutecznie, by zostać odsuniętą w niepamięć. Tak było przynajmniej w oficjalnym obiegu historycznym. Nie miał znaczenia również fakt, iż rezultatem zakończenia I wojny światowej było odzyskanie przez oba narody niepodległości.

Wbrew usilnym staraniom oficjalnej polityki historycznej po 1945 roku, pamięć o tych wydarzeniach jednak przetrwała, stało się to, używając dzisiejszego języka, dzięki dwóm nośnikom pamięci. Pierwszym była pamięć uczestników tych wydarzeń i ich rodzin. To oni przechowali pamiętki z lat Wielkiej Wojny. Drugim nośnikiem były i są archiwa. Zgromadzone w nich dokumenty stanowią źródło wiedzy na temat różnych epok historycznych. Zachowały się w nich również

te dotyczące I wojny światowej. Z obu powyższych zasobów czerpał wiedzę Endre László Varga, autor opracowania, które zostało wydane przez Muzeum Niepodległości w Warszawie.

Nie jest łatwo omawiać wydawnictwo źródłowe. Dokument jest dokumentem i trudno polemizować z faktami, których dotyczy. Dyskusji może podlegać jedynie kryterium doboru opublikowanych materiałów. Polemizować można z ich oceną.

Autora przygotowanego opracowania prof. Janusz Cisek określił mianem „ambasadora spraw polskich w węgierskiej nauce historycznej”. To miano można również sparafrazować w drugą stronę – jako ambasadora spraw węgierskich w Polsce. Do zajęcia się tym problemem predestynowały go studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Zagadnienie żołnierzy narodowości węgierskiej w szeregach Legionów Polskich nie było mu obce. Dawał temu wyraz w publikacjach, o których w swoim wstępnym tekście pisze prof. Cisek.

Zbiór dokumentów stanowi rezultat wielu lat pracy, żmudnych kwerend archiwalnych w poszukiwaniu materiałów dotyczących tej historii. Znajdował je zarówno w polskich, jak i węgierskich archiwach. Poszukiwania były możliwe dzięki stypendiom przyznanych autorowi przez węgierskie i polskie instytucje, a także współpracy między Instytutem Historii Węgierskiej i Polską Akademią Nauk. Efekty tej pracy od 2015 roku były publikowane na łamach wydawanego przez warszawskie muzeum kwartalnika humanistycznego „Niepodległość i Pamięć”. Wydany zbiór dokumentów obejmuje 201 pozycji o bardzo różnym charakterze. Są wśród nich dokumenty sporządzone przez stronę węgierską oraz polską o charakterze urzędowym, raporty, sprawozdania, rozkazy. Są również teksty wspomnieniowe czy pamiętnikarskie spisane przez Węgrów – członków polskiej formacji wojskowej, czyli Legionów.

Opublikowany zbiór stanowią archiwalia o zróżnicowanym charakterze. Można je podzielić na trzy podstawowe grupy. Najliczniejsza, licząca niemal 100 pozycji dotyczy historii lat wojny. Najczęściej są to dokumenty związane z rekrutacją, listy rannych węgierskich legionistów. Znalazły się tu również raporty policyjne informujące np. o stosunkach panujących pomiędzy poszczególnymi grupami narodowościowymi służącymi w armii austro-węgierskiej.

Oddzielną grupę, w ilości 86 archiwaliów, stanowią wspomnienia i pamiętniki. Zostały one spisane przez bezpośrednich uczestników tej

historii na różnych szczeblach. Relacje te dotyczą rozmaitych etapów działania legionistów. Ich autorami są zarówno żołnierze narodowości polskiej, jak i węgierskiej.

Trzecia grupa to dokumenty, mówiąc najprościej o charakterze kombatanckim. Są dowodami na formy upamiętnienia udziału obywateli węgierskich w polskiej formacji wojskowej, jaką były Legiony. Węgierscy weterani byli uczestnikami zjazdów byłych legionistów, honorowano ich polskimi odznaczeniami wojskowymi. Korespondencja w ich sprawie ma charakter urzędowy, oficjalny. Jest bowiem kierowana przez resorty, które w zakresie swoich działań miały również opiekę nad środowiskami kombatanckimi Wielkiej Wojny.

Ta jedna z najnowszych publikacji Muzeum Niepodległości stanowi niezwykle ważny zbiór dowodów historycznych. Po raz pierwszy polski czytelnik może w tak kompleksowy sposób poznać ten fragment naszej wspólnej historii. Jest to tym ważniejsze, iż poznajemy ją za pośrednictwem zachowanych dokumentów, pozbawionych subiektywnego komentarza. Są one prezentacją suchych faktów, dotyczących interesujących nas wydarzeń. Trzeba tutaj też podkreślić, iż znaczenie ma układ opublikowanych materiałów archiwalnych. Zostały one uszeregowane w sposób chronologiczny. Daje to możliwość dokładnego prześledzenia wydarzeń relacjonowanych za ich pośrednictwem. Innym, ważnym elementem, który stanowi o jakości wydawnictwa jest opublikowanie zbioru w tak szczególnym momencie – w roku 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę i Węgry. Jest to również niezbity dowód, iż pomimo odgórnie narzuconej „zmowy milczenia” w obu krajach, pamięć o tym szczególnym braterstwie broni przetrwała. Wydarzenia te były dotąd może znane wąskiemu gronu historyków, zaś do szerokiego kręgu odbiorców trafiają właśnie za pośrednictwem tej publikacji.

Andrzej Kotecki

Źródła i dokumenty do dziejów legionistów węgierskich służących w Legionach Polskich, Wybór i opracowanie Endre László Varga, red. Tadeusz Skoczek, Biblioteka kwartalnika „Niepodległość i Pamięć”, t. 5, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2018, ss. 386.